

Ks. FELICJAN KŁONIECKI — Gniezno

METODA NAUCZANIA PISMA ŚW. W POLSKICH SEMINARIACH I INSTYTUTACH TEOLOGICZNYCH

Myśl Kościoła odnośnie wykorzystania natchnionego Słowa Bożego w zbawczej akcji wyraźnie podana w dekrecie soboru trydenckiego (EB 65-72) poszerzona wskazaniem encykliki Leona XIII *Providentissimus Deus* (EB 103—105), ustanowieniem Papieskiej Komisji Biblijnej (EB 137—148) i sprecyzowaniem jej kompetencji (EB 149—157 283—288) znalazła swe statutowe ujęcie w Kodeksie Prawa Kanonicznego, kan. 1365, § 2, 1366, § 3. Encyklika Piusa XII *Divino Afflante Spiritu* powtarza intencje Kościoła odnoszące się do nauczania biblistyki w seminariach (EB 567), pismo zaś apostolskie Piusa X *Quoniam in re biblica* (EB 162—180) i instrukcja Piusa XII (EB 582—610) określiły jasno cel i program studium biblijnego. *Motu proprio* wreszcie Piusa XI *Bibliorum scientiam* (EB 505—512) podało wymogi stawiane wykładowcy biblistyki.

W myśl kanonu 1366, § 3 winien być w seminariach osobny wykładowca nauk biblijnych, instrukcja papieska zaś z 1950 r. zaleca zaangażować dwóch profesorów, jednego zajmującego się Starym, drugiego Nowym Testamentem (EB 604). Według *motu proprio* Piusa XI wykładowca biblistyki w seminariach ma posiadać stopień akademicki uzyskany w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie po dwóch latach studiów (bakalaureat, licencjat) lub w Papieskiej Komisji Biblijnej (EB 509). Mając na oku rozrastającą się nieustannie problematykę biblijną instrukcja z 1950 r. zaleca wykładowcy Pisma św. w seminarium pogłębianie wiedzy przez stały kontakt z czasopismami fachowymi i bibliotekami, przez udział w kongresach biblijnych, przez odbycie podróży do Ziemi św. (EB 589). Wzywa też Ordynariuszów do takiego ustawienia go w pracy diecezjalnej i uposażenia, by zajęty jedynie swoim urzędem mógł temu odpowiedzialnemu zadaniu oddać się całkowicie i z zapalem (EB 590, 569). Instrukcja nie pomija także jego kwalifikacji moralnych, owszem, zakłada to, iż dzięki ciągłemu zanurzaniu się w Słowie Bożym biblista

będzie oddziaływał także pełnym życiem i cnotami kapłańskimi (EB 586). Podkreślona silnie w Instrukcji miłość biblisty do natchnionego Słowa Bożego posiada w nauczaniu Pisma św. szczególne znaczenie. Kochając Pismo św. i na każdy dzień nim żyjąc zdoła też niezawodnie miłość tę przekazać tym, których w czytanie i rozważanie świętych Ksiąg ma wprowadzać (EB 591).

Kościółowi chodzi o to, aby natchnione przez Ducha św. księgi były nie tylko źródłem sformułowań teologicznych dla poszczególnych gałęzi nauk kościelnych, ale nadto by dostawszy się do rąk tak kapłanów jak i wiernych i oddziaływując mocą natchnionego słowa Bożego stały się nieodłącznym towarzyszem człowieka: ucząc, pocieszając i krzepiąc nie mądrością ludzką, ale myślami, które na drogę ku nieskończoności sam Bóg przedstawił.

Alumna już od pierwszego kursu seminaryjnego należy wdrożyć do codziennego czytania Pisma św. „z wiarą i religijną pobożnością“ i to tak w świeckich, jak i w zakonnych seminariach. Czytanie to ma się tak urządzić, by przez okres studiów alumn w ten sposób kursorycznie przeczytał całe Pismo św. Czytaniu temu, prowadzonemu także w czasie wakacji, owszem nawet intensywniej, Instrukcja przypisuje wielką wagę, gorliwość i wytrwałość w nim uznając za sprawdzian dobrej woli i przydatności alumna do kapłaństwa. W myśl Instrukcji czytanie to ma w seminariach zająć miejsce tuż obok codziennego rozmyślenia, owszem ma być pojęte i prowadzone na wzór medytacji. Winien ją kierować profesor biblistyki, instrukcyjnymi uwagami w lekturę wprowadzając, myśl teologiczną podkreślając i trudniejsze miejsca wyjaśniając (EB 592).

Drugą czynnością biblisty jest systematyczny w naukowy sposób prowadzony wykład biblistyki. Wykład ma mieć charakter pozytywnego przedstawienia zagadnienia i wyjaśnienia zawartej w Piśmie św. prawdy. Z niego płynąć będzie odpowiedź na wysuwane przeciw Pismu św. zarzuty. Kościół życzy sobie, by alumni znali aktualną problematykę biblijną i umieli zdecydowanie i gruntownie odeprzeć tezy przeciwników wiary. Instrukcja poleca bibliście przy nauczaniu Pisma św. mieć na oku przede wszystkim sprawę myśli teologicznej (EB 551, 597). Aspekt duszpasterski musi przeziierać z wszystkich jego wykładów (EB 601). Każdy alumn w seminarium ma w ciągu roku studiów teologicznych pod kierunkiem biblisty opracować jedną lub dwie homilie (EB 608). Kościół radzi, by wykładowca biblistyki wybrał zdolniejszych i zapalonych do tej sprawy alumnów i grupę tę zaprawiał do poświęcenia się sprawom biblijnym w szczególny sposób (EB 606).

W myśl wskazań Kościoła we wstępie ogólnym profesor ma

położyć nacisk na traktat o natchnieniu biblijnym i na zasady hermeneutyki. We wstępie szczegółowym winno się podać wiadomości instrukcyjne do wszystkich ksiąg Pisma św. z podkreśleniem jednakże ksiąg Nowego Testamentu. Uczenie języka hebrajskiego i greckiego należy w seminariach utrzymać, obowiązkiem przyswojenia sobie ich obarczając przynajmniej grupę zdolniejszych alumnów, zainteresowanych studiami biblijnymi.

Do programu egzegezy ze Starego Testamentu winny wejść: prehistoria biblijna, prorocтва mesjańskie oraz Psalmy. W egzegezie Nowego Testamentu ma się poddać analizie konspekt życia Jezusa Chrystusa wraz z historią męki, śmierci i zmartwychwstania, niedzielne i świąteczne perykopy mszalne i przynajmniej jeden list św. Pawła (EB 597). W interpretacji tekstu winno się starannie wyjaśnić pojęcia obydwóch sensów biblijnych literalnego i typicznego.

Ambicją alumna powinno być posiadanie tak nowoczesnego wstępu szczegółowego do Starego i Nowego Testamentu, jak i dobrego komentarza uwzględniającego ostatnie zdobycze egzegetyki. Rzeczą profesora jest informować o takich publikacjach.